

*Wzburzyło ogromnie tutaj
opinję!!*

"KURJER POZNAŃSKI", wtorek dnia 1. 6. 1926.

Represje gen. Skierskiego.

Toruń, 1. 6. (Tel. wł.) Gen. Skierski podobno wyraził się w piątek, że nie będzie w stanie pohamować oficerów, którzy mają zamiar zdemolować redakcję i wydawnictwo „Słowa Pomorskiego”. Wczoraj oświadczył podczas odprawy oficerskiej, że wciąż zgłaszają się do niego deputacje oficerskie, zwracając mu uwagę na napaści, które stosuje „Słowo Pomorskie” w stosunku do p. Piłsudskiego. Gen. Skierski wezwał ich do zaniechania swego zamiaru, gdyż jest to, jak mówił „pismo niepoważne, o którym każdy, kto je w ostatnich dniach czytał, wyrbił sobie własne pojęcie”. Powodem ataku na „Słowo Pomorskie” jest szereg artykułów, które ukazały się w ostatnim czasie na łamach tego pisma. Równocześnie zaznaczyć trzeba, że gen. Skierski rozkazał 67 p. p. złożyć przysięgę na wierność p. Piłsudskiemu i sobie. Przysięga ta nastąpiła pod wyraźnym przymusem. Na skutek rozporządzenia gen. Skierskiego przeniesiono w stan nieczynny dowódcę 8 p. a. c. pułk. Stasiniewicza, a na jego miejsce mianowano pułk. Roszkowskiego (piłsudczyka) z 4 p. a. p. z Inowrocławia. Z D. O. K. Toruń zwolniono kapitana sztabu gen. Kaisera i majora Merwińskiego, a dowódcy 66 p. p. Krynickiemu kazał gen. Skierski opuścić Toruń.

Należałoby jeszcze wspomnieć o tem, że ordynansi oficerscy rozlepili na mieście duże czerwone plakaty, akredytujące p. Piłsudskiego jako Prezydenta. Te same plakaty rozlepiano w koszarach pułko-

wych, a mimo interwencji z pewnych stron nie zostały one usunięte.

Postępowanie gen. Skierskiego wzorowane jest na metodach warszawskich, gdzie również ci, co zbuntowali się przeciw władzy prawowitej, mszczą się teraz na oficerach, którzy, wierni przysiędze żołnierskiej, spełnili w dniach majowych swój obowiązek. Pozostawiamy do oceny naszych czytelników metody gróźb, stosowanych wobec „Słowa Pomorskiego”, oraz wymuszanie na żołnierzach przysięgi na wierność p. Piłsudskiemu, co jest czynem karygodnym, gdyż armję państwa przeistoczą w gwardję pretorjanów jednego człowieka. Wogóle zachowanie się gen. Skierskiego w czasie buntu jak i jego obecne postępowanie wnoszą do praworządnych i kulturalnych dzielnic zachodnich obyczaje wschodnie, przed którymi musimy się bronić, o ile chcemy, by nas zaliczano do narodów cywilizowanych i z zachodnio-europejskich

Przeniesiony w stan spoczynku przez gen. Skierskiego, pułk. Stasiniewicza, dowódca 8 p. a. c., wydał następujący rozkaz pożegnalny do swoich żołnierzy:

Żołnierze!

Przez 6 miesięcy stałem na czele pułku, starając się zrobić z Was ludzi tak dzielnych, aby Naród i Ojczyzna, każdej chwili na Was polegać mogły. W ciężkich chwilach przekonałem się, że tak jest rzeczywiście. Cześć Wam zato żołnierze!

Dzisiaj odchodzę, aby odpocząć i nabrać nowych sił do walki z życiem i jego przeciwnościami.

Zegnając Was, wyrażam przekonanie, że będziecie wierni Waszej przysiędze żołnierskiej i nie splamicie nigdy honoru żołnierza polskiego, a nawet w razie chwilowej porażki duch Wasz nie tylko nie ulegnie, ale nawet się nie zachwieje, czego Wam życzę z całego serca. Czołem żołnierze!

Dowódca pułku Stasiniewicz, pułk.

i popierata naszej wojna!

J. H. M. S. S. S.

Organ entejji!

63 nie 66

racjonalny!